



W Y R O K
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2012r.

Sąd Rejonowy w Szczecinku I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodnicząca: SSR.
Protokolant:

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 września 2012r. w Szczecinku

*sprawy z powództwa
przeciwko
o zapłatę*

1. zasądza od pozwanego G.G. na rzecz powódki S.S. 61.210 (sześćdziesiąt jeden tysięcy dwieście dziesięć) złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19 marca 2011r. do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanego G.G. na rzecz powódki S.S. kwotę 7.578 (siedem tysięcy pięćset siedemdziesiąt osiem) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania;
4. przyznaje biegłemu X wynagrodzenie za sporządzoną opinię w kwocie 956,21 (dziewięćset pięćdziesiąt sześć i 21/100) złotych;
5. nakazuje pobrać od pozwanego G.G. na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego w Szczecinku kwotę 214,38 (dwieście czternaście i 38/100) złotych tytułem wydatków postępowania.



Na oryginalne właściwe podpisy

Za zgodność
Sekretarz sądowy

UZASADNIENIE

Ś.Ś. w pozwie skierowanym przeciwko G.G. domagała się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 61 200zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami postępowania.

Wskazała, że pozostawała z pozwanym w związku faktycznym, w czasie którego strony zgromadziły majątek. Po rozstaniu stron majątek nie został podzielony, a kwota dochodzona pozwem stanowi równowartość tego majątku, pomniejszoną o kwotę pobraną przez powódkę po zakończeniu związku.

Pozwany domagał się oddalenia powództwa w całości. Zarzucił, że majątek zgromadzony w czasie trwania związku stron, zwłaszcza lokal mieszkalny, stanowi własność wyłącznie jego i brak jest podstaw do zwrotu połowy jego równowartości na rzecz powódki. Nadto zarzucił, że wyprowadzając się od pozwanego powódka zabrała ze sobą znaczną kwotę pieniędzy zgromadzonych w czasie trwania związku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Ś.Ś. i G.G. do listopada 2007 roku pozostawali w nieformalnym związku. Zamieszkali razem w 1999 roku. Początkowo składali się z uzyskiwanych dochodów na wspólne wydatki, pozostałe środki finansowe każde z nich przeznaczało na własne potrzeby. W 2000 nadal mieszkali razem i od tego czasu prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Początkowo mieszkali w wynajmowanych lokalach. Oboje pracowali. pracowała w ×× spółka z o.o. w Szczecinku oraz YY w Szczecinku.

G.G. prowadził działalność gospodarczą. W latach 2001-2006 osiągnął z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej dochód netto w kwocie 131204zł. Średni miesięczny dochód netto pozwanego w tym okresie wynosił 1822zł.

Ś.Ś. w latach 2000-2006 uzyskała dochód w kwocie 130 966zł. Średni miesięczny dochód powódki w tym okresie wyniósł 1559zł.

(dowód: zeznania k.265 verte, -zeznania k. 266, -zeznania podatkowe k.29 -49, - historia wypłat k.24-28)

Ś.Ś. posiadała w Banku oddział w Szczecinku rachunek bankowy i na ten rachunek wpływało jej wynagrodzenie za pracę oraz od 2000 roku dochody pozwanego z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Z tego rachunku robione były przelewy dotyczące zapłaty składek ubezpieczeniowych pozwanego, podatku związanego z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, opłat z tytułu wynajmowania mieszkania. Z tego rachunku bankowego pobierane były środki finansowe na codzienne zakupy, na zakup rzeczy do domu.

(dowód: zeznania k. 265 verte, 343-344, historia rachunku bankowego powódki k. 201-245, k. 309-326,115-200)

W lipcu 1998 roku to jest jeszcze przed powstaniem związku z powódką G.G. zawarł z Towarzystwem Ubezpieczeniowym umowę ubezpieczenia na życie potwierdzoną polisą numer . Na poczet tego ubezpieczenia co miesiąc opłacał składki. Część składki w Towarzystwie była przeznaczona na tzw. kapitał, czyli sumę podlegającą wypłacie na żądanie ubezpieczonego. Składki na ubezpieczenie opłacane były przelewami z rachunku bankowego prowadzonego dla Ś.Ś. w Banku oddział w Szczecinku. Na dzień 1 lutego 2000 roku wartość środków zgromadzonych na rachunku polisy wynosiła 699,60zł, natomiast na dzień 30 listopada 2007 roku kształtowała się na poziomie 12 663,91zł i taka kwota zostałaby wypłacona pozwanemu, gdyby rozwiązał umowę ubezpieczeniową z dniem 30 listopada 2007 roku. Tak więc w czasie trwania związku stron, na rachunku pozwanego zgromadzona została kwota 11964,31zł.

(dowód: -historia rachunku bankowego k. 201-245, k. 309-326, 115-200, -informacja k. 463, 437)

W 2001 roku G.G. nabył spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w przy . Cena mieszkania wyniosła 38000zł. Na zakup tego mieszkania G.G. zaciągnął w Banku pożyczkę w kwocie 4600euro.

(bezsporne)

Rodzice J.J. dali jej kwotę 9000zł na zakup mieszkania i powódka przeznaczyła te pieniądze na pokrycie ceny lokalu . Rodzice G.G. darowali mu 11000zł na zakup lokalu. Raty pożyczki zaciągniętej przez G.G. na mieszkanie spłacane były ze środków gromadzonych przez obie strony na koncie powódki w Banku . Pożyczka została spłacona w całości w czasie trwania związku stron.

(dowód: -wyciąg z rachunku bankowego k. 201-245, k. 309-326, 115-200, -zeznania k. 265 verte, -zeznania k. 281, -zaświadczenie Banku w Białogardzie k. 250, 280, -dowód wypłaty k. 249)

Po zakupieniu nieruchomości w strony przeprowadziły remont mieszkania, finansując go z uzyskiwanych dochodów, gromadzonych na rachunku bankowym powódki. Po zakończeniu remontu J.J. i G.G. zamieszkali w . Wszelkie opłaty związane z utrzymaniem mieszkania (opłaty eksploatacyjne, należności za c.o., wodę, energię elektryczną) ponoszone były ze środków pochodzących z dochodów obu stron, gromadzonych na rachunku bankowym powódki. Mieszkanie w było wyposażane częściowo starymi, będącymi w dyspozycji stron ruchomościami, a częściowo nowymi, nabywanymi w czasie trwania ich związku.

(dowód: -zeznania k. 265 verte, -zeznania k. 281, -zeznania k. 281 verte)

W 2005 roku G.G. nabył ze środków zgromadzonych wspólnie z powódką samochód osobowy marki VW Golf. Samochód kosztował 5000zł. Pojazd został zarejestrowany na jego nazwisko, służył obu stronom. Po rozstaniu stron, 31 marca 2009 roku G.G. sprzedał samochód za kwotę 950zł.

(dowód: -zeznania k. 265, -umowa sprzedaży k. 248, -wyciąg z rachunku bankowego powódki z dnia 5 września 2003r k. 152)

10 stycznia 2005 roku G.G. otrzymał od swoich rodziców darowiznę w kwocie 5000zł. 28 września 2005 roku rodzice pozwanego darowali mu 2500zł. 31 lipca 2007 roku rodzice pozwanego darowali mu 8000zł.

(dowód: -zeznania k. 251-252, - dowód wypłaty k. 57, -dowód wypłaty k. 58)

W 2006 roku G.G. zawarł z M.M. umowę sprzedaży, na podstawie której sprzedał przysługujące mu spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w przy w celu uzyskania prawa najmu lokalu mieszkalnego położonego w Szczecinku przy ulicy Właścicielem mieszkania w Szczecinku był Zakład Gospodarki Mieszkaniowej Towarzystwo Budownictwa Społecznego spółka z o.o. w Szczecinku. Po zawarciu w formie aktu notarialnego umowy sprzedaży, pozwany zwrócił się do Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej Towarzystwa Budownictwa Społecznego spółki z o.o. w Szczecinku o objęcie umową najmu Właściciel mieszkania nie wyraził na to zgody. W styczniu 2007 roku J.J. została zameldowana w lokalu mieszkalnym w Szczecinku przy ulicy

(dowód: zaświadczenie ZGM TBS spółki z o.o. k. 19, - potwierdzenie zameldowania k. 18, -kserokopia umowy sprzedaży k. 441-442)

Po zawarciu umowy najmu J.J. i G.G. w mieszkaniu przy ulicy przeprowadzili remont, który obejmował między innymi wymianę okien, stolarki drzwiowej, położenie na podłogach paneli. Środki finansowe na remont pochodziły z dochodów stron, gromadzonych na rachunku bankowym

Strony zamieszkały razem w lokalu przy ulicy urządzając go za środki finansowe jakie zarabiali.

(dowód: zeznania J.J. k.438-439, -zeznania G.G. k. 282 verte, - zeznania J.J. k. 439)

30 sierpnia 2007 roku G.G. nabył prawo własności lokalu mieszkalnego położonego w Szczecinku przy ulicy J.J. Jako najemca mieszkania korzystał z przysługujących z tego tytułu bonifikat. Za lokal wyceniony na kwotę 70 000zł pozwany zapłacił 18 000zł. Na wykup mieszkania pozwany zaciągnął pożyczkę w banku G.G. oddział w Szczecinku w kwocie 15000zł. Pozostała kwota pochodziła z darowizny od jego rodziców. Rata pożyczki wynosiła 500zł. Termin spłaty pierwszej raty przypadał na sierpień 2007 roku. Cztery raty pożyczki zostały spłacone z dochodów powódki i pozwanego, gromadzonych na rachunku bankowym powódki.

Jesienią 2007 roku związek stron zaczął się rozpadać. W listopadzie 2007 roku J.J. wyprowadziła się z mieszkania G.G. Zabrała stamtąd sprzęt AGD w postaci robota kuchennego, miksera, maszyny do mięsa, pralki Amica, kuchenki gazowej Amica a także sofę w obiciu materiałowym, komodę, komplet pościeli, 2 krzesła.

J.J. i G.G. założyli lokatę bankową, na której gromadzili swoje oszczędności. Wspólnie uzbierali 9000zł. Po rozstaniu stron, pieniądze te pobrała J.J. i przeznaczyła na poczet ceny mieszkania, które zakupiła.

(dowód: zeznania J.J. k. 343 verte, -zeznania G.G. k. 351-352)

Po wyprowadzeniu się od pozwanego J.J. nabyła prawo własności lokalu mieszkanego położonego w Szczecinku przy

ulicy za kwotę 82500zł. Umowa została zawarta 18 października 2007 roku.

(dowód: umowa sprzedaży k. 62-68)

Mieszkanie stanowiące własność G.G., położone w Szczecinku przy ulicy , według stanu na listopad 2007 roku (rozstanie stron) i według cen aktualnych ma wartość 147900zł.

(dowód: opinia biegłego k. 413 -428)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

J.J. wskazywała w niniejszym postępowaniu, że podczas trwania związku faktycznego z G.G. zgromadzili majątek, który poza kilkoma przedmiotami pozostał we władaniu pozwanego, co uzasadnia żądanie zwrotu połowy równowartości tego majątku na jej rzecz. Jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia powódka i jej pełnomocnik konsekwentnie wskazywali przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Przeprowadzone postępowanie dowodowe dało podstawę do ustalenia, że J.J. i G.G. pozostawali w związku faktycznym od 2000 roku do listopada 2007 roku. Wprawdzie G.G. twierdził, że związek stron trwał do jesieni 2006 roku, jednak te twierdzenia nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Przeczy temu choćby treść zaświadczenia Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej Towarzystwa Budownictwa Społecznego spółki z o.o. w Szczecinku z 13 stycznia 2011 roku, z którego wynika, że w grudniu 2006 roku G.G.

wystąpił z wnioskiem o wprowadzenie J.J. do umowy najmu, jako współnajemcy lokalu mieszkalnego. Nadto, z wyciągów rachunku bankowego z listopada 2007 roku wynika, że jeszcze w listopadzie powódka ze swojego konta dokonywała przelewu raty kredytu zaciągniętego na zakup mieszkania przez G.G. Dodać też należy, że w styczniu 2007 roku

J.J. została zameldowana w lokalu pozwanego. Zważywszy, że G.G. był jedynym właścicielem mieszkania, jego zgoda na zameldowanie powódki w tym mieszkaniu była wymagana. Powyższe okoliczności przeczą twierdzeniom

pozwanego co do daty zakończenia związku jaki tworzył z powódką. Gdyby było faktycznie tak jak twierdził pozwany, że związek stron rozpadł się jesienią 2006 roku, to podejmowanie takich działań jak meldowanie jej w mieszkaniu pozwanego w Szczecinku w styczniu 2007 roku, występowanie z wnioskiem o wprowadzenie jej do umowy najmu również w styczniu 2007 roku pozbawione byłoby racjonalnego uzasadnienia.

W okresie od 2000 roku, kiedy strony razem zamieszkały, do listopada 2007 roku, kiedy J. J. wyprowadziła się od pozwanego, strony prowadziły wspólne gospodarstwo domowe i choć formalnie nie pozostawały w związku małżeńskim – funkcjonowały jak małżonkowie. Oboje pracowali, osiągali zbliżone wysokością dochody. Dochody powódki były niewiele niższe od tych, jakie uzyskiwał G. G. jednak to ona prowadziła dom, sprzątała, przygotowywała posiłki. Powódka i pozwany nie posiadali oddzielnych kont, dochody obojga wpływały na rachunek bankowy prowadzony w Banku B. B. oddział w Szczecinku. Z tego rachunku dokonywane były przelewy na wszelkie płatności: opłaty za mieszkanie, składki ubezpieczeniowe pozwanego, podatek związany z działalnością gospodarczą pozwanego, spłata rat zaciągniętych kredytów. Z tego rachunku strony pobierały środki finansowe na bieżące potrzeby: codzienne zakupy, wyposażenie mieszkań. Takie ustalenia faktyczne wynikają nie tylko ze stanowczych i konsekwentnych zeznań powódki, ale także z pozostałego materiału dowodowego. Pozwany G. G. zeznał na rozprawie w dniu 13 lipca 2011 roku, kiedy stwierdził, że na początku związku, w 1999 roku miał oddzielne konto, składali się z powódką na wspólne wydatki. Wskazał, że później, zlikwidował konto i przekazywał pieniądze z działalności gospodarczej na rachunek bankowy powódki. Z zeznań świadków , G. G. wynika, że J. J. i G. G. , w czasie trwania ich związku gospodarowali "ze wspólnego portfela", nie rozliczając wnoszonych dochodów i ponoszonych wydatków, które traktowane były jako jednakowe.

Wnosząc o zasądzenie należności z tytułu rozliczenia majątku powstałego w czasie trwania nieformalnego związku J. J.

i G.G. powódka wskazywała, że majątek ten składał się z następujących składników:

- ruchomości stanowiących wyposażenie mieszkania i samochód,
- prawa własności lokalu mieszkalnego położonego w Szczecinku przy ulicy
- środków zgromadzonych na rachunku Towarzystwa Ubezpieczeniowego, wynikających z zawartej przez pozwanego umowy ubezpieczenia.

Prawo polskie nie zawiera całościowej ani fragmentarycznej regulacji pozamażeńskich wspólnot osobisto-majątkowych. Konkubinat jest - co do zasady - wyłącznie stanem faktycznym. Ze względu na to, że prawo nie reguluje statusu konkubinatu, a niedopuszczalne jest stosowania do nich przepisów dotyczących stosunków majątkowych wynikających z zawarcia małżeństwa, konieczne jest poszukiwanie podstaw rozliczeń w obrębie określonych instytucji prawa cywilnego. Wymaga to każdorazowo uwzględnienia konkretnych okoliczności sprawy oraz specyfiki wynikającej ze splotu stosunków osobisto-majątkowych, ukształtowanych w ramach danego związku. Wszystkie rozliczenia powinny być dokonywane na podstawie przepisów odpowiednich do treści stosunków ukształtowanych w relacjach między określonymi podmiotami. Jedną z instytucji prawa cywilnego, która w może zostać wykorzystana do rozliczenia konkubinatu, jest bezpodstawne wzbogacenie. Należy jednak mieć na uwadze, iż bezpodstawne wzbogacenie nie może być uznane za uniwersalną podstawę rozliczeń majątkowych po ustaniu związku faktycznego (pozamażeńskiego), lecz podstawy takiej nie można też generalnie odrzucić. Przesłanką dochodzenia roszczenia na podstawie przepisu art. 405 k.c. jest uzyskanie korzyści majątkowej bez podstawy prawnej. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem nauki i judykatury przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu należy stosować wtedy, gdy brak innej podstawy prawnej, na jakiej możliwe byłoby przywrócenie równowagi majątkowej, naruszonej bez prawnego uzasadnienia, jak również wtedy, gdy inne środki połączone są z większymi trudnościami (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 1995 r. Iii CZP 46/95, OSNC 1995/7-8/114). Rozliczenia pomiędzy byłymi konkubentami mogą przybierać postać rozliczeń wyrównawczych, związanych z

przyczynieniem się przez jednego z członków nieformalnej wspólnoty osobisto-majątkowej do powiększenia majątku drugiego z nich. W szczególności przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu mają zastosowanie, gdy brak umownej lub deliktowej podstawy uwzględnienia roszczenia o zwrot nakładów dokonanych na majątek jednego z konkubentów przez drugiego partnera, chyba że szczególne okoliczności faktyczne sprawy wskazują na istnienie innej podstawy prawnej tych rozliczeń (tak orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 30 września 1966 r. III PZP 28/66, OSNCP 1967/1/1, z dnia 30 stycznia 1970 r. III CZP 62/69, niepubl. z dnia 27 czerwca 1996 r. III CZP 70/96, OSNC 1996/11/145 i z dnia 16 maja 2000 r. V CKN 32/00, OSNC 2000/12/222).

Ż.Ż. żądając zasądzenia od G.G. na jej rzecz kwoty 61210 zł., jako podstawę faktyczną swoich roszczeń wskazała między innymi okoliczność, iż jej były konkubent nabył bez podstawy prawnej prawo własności nieruchomości lokalowej położonej w Szczecinku przy ulicy ..., chociaż nabycie jej nastąpiło w wyniku sprzedaży wcześniej nabytego ze wspólnych środków lokalu mieszkalnego w Bornem Sulnowie.

Nie ulega wątpliwości, że właścicielem lokalu mieszkalnego w Szczecinku przy ulicy ... jest wyłącznie G.G. i nie ma podstaw do rozliczania wartości tego mieszkania na podstawie przepisów o zniesieniu współwłasności.

Dokonane w toku postępowania ustalenia faktyczne prowadzą do wniosku, że nabycie prawa własności tego lokalu mieszkalnego było następstwem szeregu następujących po sobie zdarzeń prawnych. Najpierw G.G. zakupił spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w Bornem Sulnowie przy

Środki finansowe na jego zakup pochodziły częściowo od jego rodziców, a częściowo z kredytu. Udział finansowy powódki w zakup tego lokalu mieszkalnego polegał na przekazaniu na poczet ceny kwoty 9000zł otrzymanej w darowiźnie od rodziców. Taką samą kwotę na poczet ceny mieszkania dołożyli rodzice pozwanego. Reszta ceny została zapłacona ze środków pochodzących z pożyczki zaciągniętej wprawdzie przez pozwanego, jednak spłacanej wspólnie przez strony w czasie trwania związku. Powyższe prowadzi do wniosku, że strony w równej mierze przyczyniły się do sfinansowania zakupu mieszkania. Następnie,

wyzybył się tego składnika majątku, sprzedając go N.M.

w celu uzyskania najmu lokalu mieszkalnego położonego w Szczecinku przy ulicy . Zbył to prawo za 100zł, a w zamian uzyskał prawo najmu lokalu mieszkalnego w Szczecinku. Następnie lokal wykupił, korzystając z dużej bonifikaty przysługującej najemcom. Zapłacił za lokal 18000zł, mimo, że jego wartość oszacowana została na 75000zł. Z opinii biegłego - nie kwestionowanej przez strony i nie budzącej zastrzeżeń sądu - wynika, że lokal powoda ma wartość 147 900zł. Stan lokalu będący podstawą ustalania wartości przez biegłego powstał w efekcie remontu, przeprowadzonego przez strony w 2006 roku i współfinansowanego przez każdą z nich w równym stopniu.

Wobec ustalenia, że strony nabyły pierwszą nieruchomości ze wspólnie gromadzonych środków, wspólnie sponały zaciągniętą przez pozwanego pożyczkę, a stroną czynności prawnych był tylko pozwany, należy ocenić, że zostały przez powódkę poczynione nakłady na przedmioty majątkowe należące do pozwanego i w konsekwencji zastosować przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Nabycie na wyłączną własność lokalu mieszkalnego w Bornem Sulinowie, za środki pochodzące ze wspólnych dochodów stron następowało kosztem majątku strony nienabywającej lokalu na własność, stanowiąc przesunięcie pomiędzy ich majątkami pozbawione podstawy prawnej. Strony nie wykazały, by zawierały umowy darowizny ani by istniał między nimi jakikolwiek inny stosunek zobowiązaniowy.

Zdaniem sądu, skoro w wyniku kilku następujących po sobie zdarzeń prawnych pozwany stał się właścicielem lokalu mieszkalnego, a pierwsze z tych zdarzeń - nabycie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego w Bornem Sulinowie było finansowane w równym zakresie przez powódkę - to można by uznać, że pozwany jest bezpodstawnie wzbogacony połową wartości tego mieszkania, czyli kwotą 73950zł.

Zwrócić należy jednak uwagę, że pozwany zaciągnął pożyczkę w Bank na pokrycie ceny zakupu lokalu, z czego w czasie trwania związku stron spłacono wspólnie jedynie 4 raty. Od ustalonej na podstawie opinii biegłego aktualnej wartości mieszkania należało więc odjąć kwotę obciążającej go z tytułu zakupu pożyczki tj. 13800zł, a także kwotę 3000zł udokumentowanej darowizny od

rodziców pozwanego. Podstawą do obliczenia wzbogacenia pozwanego kosztem powódki jest więc kwota 131 100zł. Połowę tej kwoty, czyli 65550zł G.G. powinien zwrócić S.S.

na podstawie przepisu art. 405 k.c. Przesłanką dochodzenia roszczenia na podstawie art. 405 k.c. jest uzyskanie korzyści majątkowej bez podstawy prawnej. Przesunięcie majątkowe z braku podstawy prawnej może mieć miejsce wówczas, gdy wzbogaconemu i zubożonemu nie przysługują żadne szczególne uprawnienia do wkraczania w sferę stosunków majątkowych przez jedną stronę w stosunki majątkowe drugiej z nich. Współfinansowanie przez powódkę zakupu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego w Bornem Sulinowie, mimo, że stroną umowy sprzedaży był tylko G.G., sprzedaż tego mieszkania i nabycie kolejnego, również wyłącznie przez pozwanego to przesunięcia majątkowe pozbawione podstawy prawnej. W związku z tym stosowanie przepisów art. 405 i nast. k.c. jest w tym przypadku zasadne. Pozwany wykazywał w niniejszym postępowaniu, że uzyskał od rodziców większe darowizny. Skoro jednak za lokal zapłacono 18000zł, z czego 15 000zł pochodziło z zaciągniętego kredytu, to na poczet ceny za mieszkanie można było zaliczyć z darowizny od rodziców pozwanego jedynie pozostałą część należności tj. 3000zł.

Takie same stanowisko zajął sąd w kwestii rozliczenia środków zgromadzonych na polisie ubezpieczeniowej G.G. w Towarzystwie Ubezpieczeniowym Nie budzi wątpliwości, że środki tam zgromadzone przysługują wyłącznie pozwanemu, że jedynie on jest uprawniony do zerwania umowy i odebrania pieniędzy. Nie można jednak pominąć faktu, że w czasie trwania związku stron, składki ubezpieczeniowe były opłacane „ze wspólnego portfela” tj. ze środków pochodzących z dochodów powódki i pozwanego i zgromadzonych na rachunku bankowym S.S. Świadczą o tym przelewy dokonywane z rachunku powódki na poczet składek. W czasie trwania związku stron, na rachunku pozwanego zgromadzona została kwota 11964,31zł. W świetle powyższego sąd uznał, że również i w tym przypadku G.G. został bezpodstawnie wzbogacony majątkiem powódki i połowę zgromadzonych na rachunku środków tj. kwotę 5983,15zł powinien zwrócić powódce jako korzyść uzyskaną bez podstawy prawnej.

W toku trwania związku J.J. i G.G. nabywali ruchomości stanowiące wyposażenie lokali, które zajmowali. Szereg ruchomości zakupionych w czasie trwania związku została wymieniona przez powódkę w pozwie, a następnie wykaz nieruchomości został uzupełniony w piśmie powódki z 13 lipca 2011 roku (k. 264). Z kolei pozwany G.G. do pisma z 21 listopada 2011 roku załączył listę ruchomości zakupionych w czasie trwania związku stron, które jego zdaniem również powinny podlegać rozliczeniu. (k. 357) Z zeznań powódki i pozwanego wynika jednoznacznie, że większość z tych ruchomości była nabywana w czasie trwania związku stron, ze środków finansowych pochodzących z ich dochodów. W miarę stabilizowania się związku, powódka i pozwany nabywali kolejne ruchomości: wyposażenie kuchni, sprzęty domowe, meble, firany i inne potrzebne sprzęty i elementy wyposażenia mieszkania. J.J. i G.G. nie rozdzielali ani uzyskiwanych dochodów ani ponoszonych wydatków. Nabywając ze zgromadzonych środków kolejne ruchomości strony nie uzgadniały czyją własność będą one stanowiły. Nabywały je do wspólnego gospodarstwa, na wspólne potrzeby i wspólnie z nich korzystały. Tak jak w związku małżeńskim, w którym istnieje ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej małżonkowie nabywają określone ruchomości na wspólne potrzeby, nie ustalając do kogo będą należały – tak i w związku J.J. i G.G. brak było ustaleń, z których dochodów nabywany jest konkretny przedmiot i do kogo będzie należał. Strony żyły i funkcjonowały razem, razem gromadziły majątek stanowiący wyposażenie mieszkania. Zdaniem sądu, powyższe ustalenia dają podstawę do przyjęcia, że ruchomości nabywane przez powódkę i pozwanego w czasie trwania ich nieformalnego związku stanowiły współwłasność stron. Ich faktyczny związek funkcjonował według tych samych reguł co małżeństwo, przez wspólne nabywanie rzeczy do wspólnego korzystania podmioty ich nabycia stały się współwłaścicielami. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy wspólna aktywność uczestników związku, doprowadziła do powstania wspólności praw majątkowych do ruchomości.

Zgodnie z przepisem art. 197k.c. domniemywa się, że udziały współwłaścicieli są równe. Domniemanie to oczywiście jest wrzuszalne, jednak w świetle zgromadzonego materiału dowodowego

brak jest podstaw do poczynienia odmiennych ustaleń. Dochody każdej ze stron w czasie trwania ich nieformalnego związku były zbliżone, co daje podstawę do przyjęcia, że przyczynienie się finansowe każdego z nich do zakupu ruchomości było jednakowe, co z kolei skutkuje uznaniem że udział każdej ze stron w prawie własności składników nabytych w czasie trwania związku wynosił 1/2. Na rozprawie w dniu 20 lipca 2012 roku (k. 464466) strony zgodnie ustaliły wartość części ruchomości, które zostały zakupione przez nich w czasie trwania konkubinatu. Łącznie, wartość zgodnie ustalonych ruchomości wyniosła **4515zł**. Część ruchomości została przez pozwanego wyłączona z grupy zakupionych w czasie trwania ich związku i z dochodów gromadzonych na koncie powódki, traktowanych przez strony jako wspólne. Przykładowo, G.G.

wskazywał, że ze zgromadzonych wspólnie środków został zakupiony jedynie monitor do komputera, nie zaś sam komputer, także, że zestaw mebli pokojowych został zakupiony z pieniędzy pochodzących od jego rodziców. Pomiedzy stronami nie było sporu co do tego, że w czasie trwania związku konkubenckiego został zakupiony samochód osobowy marki VW Golf , i że po rozstaniu stron pozwany sprzedał ten samochód za kwotę 900zł.

Pomijając kwestie, czy sporne pomiedzy stronami ruchomości zostały nabyte w czasie trwania związku pomiedzy stronami oraz skąd pochodziły środki finansowe na ich zakup, sąd uwzględnił powództwo w całości bowiem zsumowanie wysokości należności z tytułu mieszkania (65 550zł), wartości polisy (5982,15zł) i niespornych między stronami ruchomości (3082,50zł) dało kwotę **74614,65zł**, przekraczającą tę, której zasądzenia domagała się w niniejszym postępowaniu powódka.

Nie można pominąć faktu, że strony, rozstając się w 2007 roku zadecydowały o sposobie zniesienia współwłasności nabytych w czasie trwania związku ruchomości. Samochód osobowy i znaczna część ruchomości pozostały w posiadaniu pozwanego i były do jego dyspozycji. Powódka wyprowadzając się od konkubenta zabrała jedynie niewielką część wspólnie zakupionych ruchomości. Jak zgodnie strony ustaliły, J.J. zabrała komplet pościeli o wartości 200zł, 2 krzesła o wartości 100zł, mikser, maszynkę do mięsa o wartości 200zł, sofę pomarańczową o wartości 300zł, pralkę i kuchenkę Amica o wartości 700zł, komodę o wartości 150zł. Z

kwoty 74614,65zł przysługującej powódce z tytułu spłaty połowy wartości ruchomości i z tytułu zwrotu korzyści uzyskanych bez podstawy prawnej przez pozwanego należało obliczyć to, co §.§.

po rozstaniu stron już otrzymała, bądź w naturze, bądź w formie zapłaty. Łącznie powódka zatrzymała dla siebie ruchomości o wartości 1650zł. Ponadto powódka pobrała dla siebie pieniądze zgromadzone na wspólnej lokacie w kwocie 9000zł. Pozwany przekazał na jej rzecz kwotę 500zł tytułem spłaty. Przysługującą jej z tytułu rozliczenia konkubinatu kwotę 74614,65zł należało pomniejszyć o 11 150zł. Do zapłaty pozostała więc kwota 63464,65zł. W niniejszym procesie §.§. domagała się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 61210zł i taką kwotę sąd na jej rzecz od pozwanego zasądził w punkcie 1 wyroku. Podstawą rozstrzygnięcia o odsetkach za opóźnienie był przepis art., 481 k.c. Za początkową datę biegu odsetek za opóźnienie sąd przyjął dzień doręczenia pozwanemu odpisu pozwu tj. 19 marca 2011 roku. Powódka domagała się zasądzenia odsetek od dnia wniesienia pozwu do sądu jednak nie wykazała, by przed wniesieniem pozwu wzywała pozwanego do zapłaty. W pozostałym zakresie żądania odsetek tj. za okres od wniesienia pozwu do sądu (9 lutego 2011 roku) do 18 marca 2011 roku sąd powództwo oddalił. (punkt 2 wyroku)

W punktach od 3 do 5 sąd orzekł o kosztach postępowania, którymi obciążył pozwanego, jako stronę przegrywającą proces. Na koszty obciążające pozwanego składały się:

- wynagrodzenie pełnomocnika powódki w kwocie 3600zł,
 - opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17zł,
 - opłata od pozwu uiszczona przez powódkę 3061zł,
 - 956,21 zł wynagrodzenie biegłego - przyznane w punkcie 4 wyroku,
 - 426,31zł wynagrodzenie biegłego -przyznane postanowieniem z 5 stycznia 2012 roku,
 - 31,86zł wynagrodzenie biegłego - przyznane postanowieniem z 2 lutego 2012 roku.
- Łącznie koszty obciążające pozwanego wyniosły 8092,38zł. Pozwany zapłacił na poczet tych kosztów 300zł zaliczki, do zapłaty pozostaje mu więc kwota 7792,38zł. Z tej kwoty, na rzecz powódki powinien zapłacić kwotę 7578zł, gdyż takie koszty §.§. poniosła w związku z postępowaniem (punkt 3 wyroku). Pozostałą kwotę tj. 214,38zł

pozwany powinien zapłacić na rzecz Skarbu Państwa, bowiem są to nieopłacone dotychczas koszty sporządzenia opinii przez biegłego (punkt 5 wyroku).



Na oryginale właściwe podpisy

Za zgodność

Sekretarz sądowy

A handwritten signature in black ink, consisting of a large loop followed by a few strokes.